

Józef Kiedos

Historia Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na terenie diecezji katowickiej w latach 1922-1933

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 14, 239-252

1981

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF KIEDOS

HISTORIA ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA TERENIE DIECEZJI KATOWICKIEJ W LATACH 1922 — 1933

Kościół na przestrzeni dziejów w różnej formie starał się urzeczywistniać swoją misję w świecie. Jedną z form apostołstwa były różnego rodzaju stowarzyszenia. W latach międzywojennych dużą rolę w wychowaniu wielu pokoleń katolików różnych stanów odegrała Akcja Katolicka. Na terenie diecezji katowickiej na polu wychowania młodzieży katolickiej, nim rozpoczęła się działalność Akcji Katolickiej, niemałe zasługi oddał Śląski Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Niemal od chwili uzyskania niepodległości Śląska i przyłączenia go do Macierzy pracował nad chrześcijańskim wychowaniem młodego pokolenia katolików śląskich. Często jednak pamięta się tylko o zasługach, jakie na tym odcinku poczyniła Akcja Katolicka, zapominając o tym, że dzięki pracy Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej i poszczególnych grup rozsianych po całej diecezji, Akcja Katolicka mogła bez większego trudu rozwinać swą działalność. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej były niejako fundamentem dla późniejszego rozwoju Akcji i Katolickiej.

Ramy chronologiczne artykułu celowo zakreślają lata 1922 — 1933. Z rokiem 1922 związane są dwa ważne wydarzenia. Pierwsze z nich to ostateczne przyłączenie części Górnego Śląska do Polski, drugim jest utworzenie Administracji Apostolskiej. Dzięki tym dwom wydarzeniom mógł się swobodnie rozwijać ruch młodzieżowy na Śląsku. Z rokiem 1933 kończy się okres działalności Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, a pracę wykonywaną przez Związek przejęła Akcja Katolicka.

TŁO HISTORYCZNE I GENEZA RUCHU MŁODZIEŻOWEGO NA ŚLĄSKU

Śląsk był tą dzielnicą Polski, która najdłużej musiała znosić niewolę zaborców. Trwała ona prawie 600 lat. Stale zagrożony od zachodu Śląsk, musiał bronić nieprzyjacielowi dostępu do kraju. Ale nie tylko niemiecki sąsiad dawał się we znaki Śląskowi. Robili to również Czesi, którzy czy to wraz z wojskiem niemieckim, czy też na własną rękę napadali na Śląsk. Od roku 1339 Śląsk przechodził z rąk do rąk zaborców. Najpierw pod panowaniem czeskim, z końcem roku 1740 wtargnęły na Śląsk wojska władcy pruskiego Fryderyka II. Efektem końcowym tej wyprawy było przejście Śląska pod panowanie pruskie z wyjątkiem jedynie południowych skrawków ziemi cieszyńskiej i opawskiej, które pozostawały nadal pod panowaniem austriackim. Górny Śląsk przechodził z rąk niemieckich Habsburgów w ręce niemieckich Hohenzollernów. Stan ten trwał aż do roku 1922.

Zaborcy po zajęciu Śląska próbowali również zniszczyć wśród ludności tych ziem ich poczucie przynależności narodowej. W tym celu przeprowadzili liczne akcje germanizacyjne. Jedną z ostatnich prób germanizacji Śląska, zakrojonych na szeroką skalę, był okres „walki kulturowej”, tzw. *Kulturkampf*. Mimo prób germanizacji ludności Górnego Śląska, nie doszło nigdy do całkowitego zgermanizowania ludności tych ziem. Koniec wieku XIX to nawet era pewnego odrodzenia narodowego na Śląsku. Pojawiają się pierwsi budziciele ducha polskiego. Do grupy tej należeli dwaj poeci piszący w języku polskim: ks. Norbert Bonczyk i ks. Konstanty Damrot. Zaczęły wychodzić pierwsze czasopisma w języku polskim, między innymi: *Nowiny Raciborskie*, *Gazeta Polska*, *Katolik*. W atmosferze budzenia się świadomości narodowej Ślązków powstawały również polskie stowarzyszenia młodzieżowe. Jako pierwsze zostało założone Towarzystwo św. Alojzego w Rozbarku. Warto tu jednak przypomnieć tradycję pokazującą, że pierwsze zrzeszenie młodzieży śląskiej powstało w wioskach nadodrzańskich z powodu zarazy „morowego powietrza”, jaka wybuchła w 1318 roku¹. Ofiarą padła przeważnie młodzież. Przejęci grozą śmierci ich rówieśnicy, których śmierć jeszcze ominęła, w żałobnej procesji obchodzili wsie i pod „każdą Bożą Męką błagali o miłosierdzie Boże”². Złożyli sami ślub, że rokrocznie będą prowadzili procesje błagalne celem uchronienia od zarazy. Młodzież ta ustanowiła pewne prawa, noszące nazwę „Prawo Pacholcze”. Ciekawe były przepisy obowiązujące wszystkich członków prawa pacholczego³. Podobne stowarzyszenia istniały w Syryni i Bukowie.

Koniec wieku XIX jest okresem powolnego, ale systematycznego rozwoju stowarzyszeń młodzieżowych. Wspomniano już, że w roku 1871 założono, jako pierwsze na Śląsku, stowarzyszenie młodzieży im. św. Alojzego w Rozbarku. W 1868 r. młodzież z Rozbarku i Bytomia składała na ręce Aleksandra Spiry dobrowolne składki przeznaczone na nabożeństwo ku czci św. Alojzego⁴. Nawiązał do tego ks. Norbert Bonczyk, który dnia 25 marca 1871 r. zwołał zebranie młodzieńców do szkoły rozbarskiej. Było to pierwsze twórcze zebranie towarzystwa Alojzjan.

Następnie powstało szereg towarzystw tego typu, między innymi w Siemianowicach Śl., Lipinach, Rybniku i wielu innych miejscowościach Śląska.

Ks. Norbert Bonczyk zakładał Towarzystwa Alojzjan z myślą o pracy oświatowo-religijnej nad młodzieżą, w których miała się wychowywać w myśl hasła przez niego rzuconego :

„Ty młodzieży wnieś sztandary
Broń języka, broń swej wiary.

¹Znotesika organizacji młodzieżyna Śląsku. Młodzież Katolicka dod. do „Gościa Niedzielnego”, 1933, nr 16.

²Tamże.

³1. Zabrania się pod karą kościelną (pokuta publiczna) wszelkie zabawy taneczne od Wielkiej Nocy do Zielonych Świąt.

2. Pod karą 50 groszy srebrnych (*quinquaginta groszi argentei*) zabrania się wszelkich schadzek młodzieńców z dziewczynami „na ceście” (ścieżka), lub na zapłociu po dzwonieniu na Anioł Pański (po kłękaniu).

3. Żadnemu młodzieńcowi w czasie Wielkiej Nocy do Zielonych Świąt nie wolno przemówić do dziewczyny bez świadków, choćby za białego dnia. Zob. *Sprawozdanie ZMPŻ i ZMPM w Katowicach za rok 1928*, Katowice 1929.

⁴J. K u d e r a, *Nieco z życia Towarzystw św. Alojzego na Górnym Śląsku aż do wojny światowej*, w: *Śląska Młodzież Katolicka od 1871 do 1926*, Mikołów 1927, 19 nn.

Kto te ojców skarby spoli
Darmo się do Boga modli⁵.

Niedługo cieszyło się Towarzystwo św. Alojzego swobodą, gdyż w roku 1897 kardynał J. Kopp nakazał proboszczom rozwiązać wszystkie towarzystwa św. Alojzego. Świadomość narodowa poczyniła jednak już takie postępy, że niektóre towarzystwa mimo zakazu kardynała wcale się nie rozwiązały, inne zaś ukształtowały się pod inną nazwą, ale w duchu alojzjańskim. Powstał wtedy między innymi Związek Młodzieńców w Bielszowicach, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Kongregacja Maryjańskaw Brzezince, założona przez niemieckiego proboszcza ks. A. Wawreczko.

W stowarzyszeniach tych panował duch polskości, ćwiczone pieśni religijne i ludowe, deklamowano i przedstawiano polskie sztuki teatralne⁶. Trudno dziś stwierdzić, ile było w tym czasie takich towarzystw na Górnym Śląsku, gdyż większość z nich zakładana była wbrew władzy tak państwowej, jak i kościelnej.

W początkach wieku XX na terenach polskich, szczególnie w rejonach Wielkopolski i w mniejszym stopniu również na Śląsku, powstawały nowe organizacje młodzieżowe pod nazwą Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Jest to po wieku XIX drugi okres większego rozwoju stowarzyszeń młodzieżowych na Śląsku.

POCZĄTKI I ROZWÓJ ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA TERENIE DIECEZJI KATOWICKIEJ

W roku 1918 Polska po długiej niewoli stała się znów państwem niepodległym. Z tą chwilą polskie organizacje powstałe jeszcze w czasie niewoli mogły z większą swobodą rozwijać swą działalność. Wśród organizacji młodzieżowych powstałych jeszcze w latach niewoli były Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Rozwijały się one we wsiach i miastach kraju na początku XX wieku, osobno dla młodzieży żeńskiej i osobno dla męskiej. Na pierwszym ogólnopolskim zjeździe społecznym w Warszawie w lutym 1919 roku postanowiono Stowarzyszeniom Młodzieży Polskiej nadać charakter oficjalnej organizacji młodzieżowej w Polsce. W tym celu uchwalono, że wszystkie stowarzyszenia tego typu danego województwa czy diecezji będą tworzyły razem nową wyższą jednostkę organizacyjną zwaną Związkiem Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Wszystkie zaś związki na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej będą zespolone w czołową instytucję organizacyjną nazwaną Zjednoczeniem Młodzieży Polskiej z siedzibą w Poznaniu⁷.

Zgodnie z opracowaną ustawą stowarzyszenia były przeznaczone dla młodzieży polskiej pozaszkolnej, wyznania katolickiego, która ukończyła 14 rok życia do 25 roku życia. Przyjęcie młodzieży do stowarzyszenia odbywało się w sposób uroczysty kilka razy w roku. Wszyscy członkowie otrzymali ustawy i kartę legitymacyjną. Młodzież, która nie ukończyła jeszcze 16 lat, należała do grupy młodszej. Młodzież zaś po ukończeniu 25 roku życia, która chciała

⁵M. T o b i a s z, *Pionierzy Odrodzenia Narodowego na Śląsku (1763-1890)*, Katowice 1937, 8.

⁶J. D w o r a k, *Historia Polskiego Ruchu Młodzieżowego w Nowym Bytomiu w latach 1890-1922*, Nowy Bytom 1936.

⁷*Polski Związek Diecezjalny Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Męskiej diecezji katowickiej*, Mikołów (b.r.w.).

dalej pozostać w łączności ze stowarzyszeniem, otrzymała tytuł członka wspierającego organizację.

Głównym zadaniem diecezjalnych władz Związku Młodzieży Polskiej było jednoczyć młodzież polską, aby wspólną pracą wychowywać ją „na świątłych katolików i dobrych obywateli Narodu”⁸. Wyrazem jedności i zbratania była wspólna nazwa członków: druh, druhna. Wyrazem zaś gotowości członków do wypełnienia wszelkich obowiązków było wspólne powitanie — gotów.

Wprawdzie rok 1918 otworzył dla stowarzyszeń, dzięki uzyskaniu niepodległości przez Polskę, szansę swobodnego rozwoju. Jednak na Śląsku w tym czasie była sytuacja odmienna. Problem przynależności państwowej Śląska był nadal nie rozstrzygnięty, co w pewien sposób hamowało szerszy rozwój stowarzyszeń na tych terenach. Sprawę przynależności Śląska postanowiono rozstrzygnąć przeprowadzeniem plebiscytu. Kiedy i on nie przyniósł oczekiwanych rezultatów, wtedy sprawę Górnego Śląska przekazano na forum Ligi Narodów. Utworzona przez nią komisja uzgodniła linię rozgraniczającą Górny Śląsk, a Rada Ambasadorów dokonała dnia 20 października 1921 roku oficjalnego podziału. W ten sposób przypadło Polsce 3214 km² oraz około 996 tys. ludności⁹.

Kardynał A. Bertram, ordynariusz wrocławski, którego jurysdykcji podlegał Śląsk, w następnym dniu 21 października 1921 roku po dokonaniu zatwierdzenia podziału przez Radę Ambasadorów, ustanowił dla tych terenów Delegaturę Biskupią. Swoim delegatem mianował ówczesnego proboszcza z Tych, ks. Jana Kapicę, któremu udzielił wszelkich uprawnień przysługujących wikariuszowi generalnemu¹⁰. Decyzję tę podjął kardynał Bertram, jak sam to uzasadnił: „celem lepszej opieki duszpasterskiej nad obszarem przechodzącym pod władzę polską”¹¹.

Dopiero w grudniu 1922 roku, gdy Stolica Apostolska z terenu Górnego Śląska utworzyła Administrację Apostolską, Śląsk został wyłączony spod jurysdykcji kościelnej biskupa wrocławskiego. Pierwszym administratorem apostolskim został mianowany przez papieża Piusa XI ksiądz Augustyn Hlond. Administracji Apostolskiej nie podlegał jeszcze Śląsk Cieszyński.

Mimo niepewnej sytuacji politycznej Śląska w latach 1919-1921, niektórzy księża polscy w myśl ustaw Zjednoczenia Młodzieży Polskiej z Poznania, przystąpili do jednoczenia powstałych na początku XX wieku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej¹².

Pierwsza myśl założenia Związku na terenie Górnego Śląska padła już w czasie plebiscytu w roku 1920 podczas konferencji księży polskich w Bytomiu¹³. Sprawę tę powierzono ks. Wawrzyńcowi Pucherowi. Dzięki jego inicjatywie dnia 12 grudnia 1920 roku w Katowicach w salce katechetycznej Domu Związkowego przy kościele NMP odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie delegatów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Na zebraniu było obecnych 11 księży i 74 delegatów reprezentujących 27 stowarzyszeń¹⁴.

⁸J. L u b i n a, *Czego chcemy w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej?*, w: *Śląska Młodzież Katolicka od 1871 do 1926*, Mikołów 1927.

⁹F. M a r oń, *Historia Diecezji Katowickiej*, NP 44, (1975) 17.

¹⁰Tamże, 18.

¹¹Tamże, 18.

¹²*Pięćciolecie pracy Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej 1920-1925*, w: *Śląska Młodzież Katolicka od 1871 do 1926*, Mikołów 1927, 25-35.

¹³Tamże.

¹⁴Tamże, 25.

Podczas tego spotkania obradowano nad statutami związku, spisano towarzystwa, które chciały przystąpić do niego, dokonano wyboru Zarządu Głównego, omówiono sprawę pisma związkowego oraz ustalono wysokość składek członkowskiej. W czasie spotkania wybrano również członków do Rady Związkowej, między innymi ks. Wawrzyńca Puchera. Datę 12 grudnia 1920 roku można więc uważać za powstanie Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Od tej pory praca zaczęła się powoli rozwijać, a stowarzyszeń w miarę czasu przybywać.

Pewną przerwę w pracy Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej spowodowało III powstanie śląskie. Nie mogło być wtedy mowy o normalnej pracy związku ani w poszczególnych stowarzyszeniach, gdyż prawie wszyscy ich członkowie chwycili za broń wstępując w szeregi powstańców. Stan ten nie trwał zbyt długo, bo już 9 października 1921 roku Śląski Związek Młodzieży Polskiej zorganizował zlot młodzieży w Mysłowicach. Przemawiał tam do młodzieży pierwszy organizator Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, ks. Wawrzyniec Pucher, który powiedział: „Zeszło się dziś do Mysłowic dwa tysiące młodzieży męskiej, jest to dowód, iż w duszach młodzieńczych panuje zapał, jaki jest potrzebny do każdej wielkiej rzeczy”¹⁵.

Po ostatecznym przyłączeniu w roku 1922 części Górnego Śląska do Polski i utworzeniu przez Stolicę Apostolską z tych terenów Administracji Apostolskiej niezależnej od ordynariusza diecezji wrocławskiej kard. Bertrama, wytworzyły się dogodne warunki do dalszego rozwoju Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Również po zamianowaniu administratorem apostolskim ks. Augusta Hlonda, związek znalazł w jego osobie dobrego protektora i propagatora. Ks. A. Hlond jako salezjanin, sam kilka lat pracował z młodzieżą, dlatego sprawa wychowania młodzieży nie była mu obojętna.

W chwili powstania diecezji w roku 1925 praca nad młodzieżą w stowarzyszeniach była już dobrze zorganizowana. Praca i trud ludzi zaangażowanych w tej akcji wydała owoce, bo po dziesięciu latach istnienia związku napisano: „Prawie codziennie zgłaszają się do sekretariatu nowe stowarzyszenia. I tak powstają nowe placówki w Pogrzebieniu, Tarnowskich Górach, Imielinie, Kobiórze, Lipinach, Ruptawie...”¹⁶.

Należy też wspomnieć o okólnikach wydawanych co dwa miesiące przez sekretarza generalnego ks. Jana Tomalę. Umieszczane w nich były wszystkie wiadomości i informacje dotyczące życia związku i planu pracy na przyszłość¹⁷. Od października 1926 r. wychodził dwutygodnik „Młodzież Katolicka” jako dodatek do „Gościa Niedzielnego”, przeznaczony dla młodzieży zaangażowanej w stowarzyszeniach, którego redaktorem był również ks. J. Tomala.

Nadal słabo na terenie diecezji katowickiej, jak zresztą w całej Polsce rozwijały się Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej¹⁸. Trudności w rozwoju tych stowarzyszeń płynęły między innymi ze strony starszych proboszczów, którzy uważali stowarzyszenie za „niemiłą konkurencję sodalicy”¹⁹.

Od roku 1927 można było zauważyć i na tym odcinku znaczną poprawę. Zdano sobie sprawę z ważności i odpowiedzialności za wychowanie religijne

¹⁵Tamże, 26.

¹⁶Archiwum Diecezji Katowickiej, (dalej cytowane AKPK). *Młodzież*, t., I, 1923-1933, *Sprawozdanie z działalności Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej za rok 1926* napisane przez ks. J. Tomalę.

¹⁷Tamże, 23.

¹⁸Tamże, 25.

¹⁹Tamże, 28.

dziewcząt, zresztą wymagała tego wytworzona sytuacja społeczna, o której pisano: „dziewczyna miejska nie spędza już całego czasu i młodego wieku w ognisku domowym, u boku matki, lecz wychodzi w świat... do biur i składów, do fabryk i kopalń. Z powodu zmiany warunków nowe stowarzyszenia są konieczne potrzebne, pracują one nie tylko religijnie... ale przede wszystkim samą oświatą narodową”²⁰.

W dniu 9 października 1927 roku na życzenie Delegatek w Katowicach został utworzony oddzielny Związek dla młodzieży żeńskiej²¹. Decyzję tę uzasadniano koniecznością nieco innego wychowania, ponieważ „dziewczęta przeznaczone są do spełniania odmiennych zadań życiowych”²². To spowodowało podział j ednolitego do tej pory związku na męski i żeński, ten ostatni z siedzibą w Katowicach pod kierunkiem sekretarza generalnego ks. Józefa Matuszka. Prezesem został ks. prałat Wawrzyniec Pucher²³. Cały związek podzielono na dwa okręgi: cieszyński z oddzielnym sekretariatem okręgowym w Bielsku i górnośląski z siedzibą w Katowicach²⁴.

Rok 1931 był rokiem przygotowania się do tworzenia organizacji młodzieżowych pod nazwą Akcji Katolickiej. Powoli stowarzyszenia istniejące od ponad dziesięciu lat w diecezji katowickiej miały, jak zresztą wszystkie inne w kraju, ulec reorganizacji. Informacje o zmianie kształtu w stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. wskazywały na daleko idące zmiany w życiu wszystkich organizacji, a szczególnie organizacji młodzieżowych²⁵.

Z rokiem 1933 kończy się praca z młodzieżą pod nazwą Śląski Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, a rozpoczyna się nowy okres pracy, ale już w ramach Akcji Katolickiej.

ROZWÓJ STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Osobnego omówienia wymaga rozwój Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na Śląsku Cieszyńskim, gdyż nieco inaczej kształtowała się historia tego regionu. Śląsk Cieszyński, w przeciwieństwie do Śląska Górnego, aż do roku 1918 pozostawał pod panowaniem austriackim. Po pierwszej wojnie światowej grupa tzw. Ślązakowców pod dowództwem Józefa Koźdonia domagała się utworzenia z terenów Śląska Cieszyńskiego niepodległego państewka. Ostatecznie o losach Śląska Cieszyńskiego zdecydowała w lipcu 1920 r. Rada Ambasadorów, przyznając Polsce 1009 km² ziemi cieszyńskiej. Nadal jednak tereny te podlegały jurysdykcji kościelnej biskupa wrocławskiego Bertrama. Na Śląsku Cieszyńskim od roku 1770 był utworzony za zgodą biskupa wrocławskiego Książęco-Biskupi Wikariat Generalny w Cieszynie, przynależny do diecezji wrocławskiej. Przez długie lata toczyły się pertraktacje o oddzielenie tego skrawka ziemi śląskiej od biskupstwa wrocławskiego. Dopiero konkordat

²⁰Tamże, 13.

²¹*Sprawozdanie z działalności Śląskiego Związku Młodzieży Żeńskiej i Męskiej w Katowicach za rok 1928*, Katowice 1929.

²²Tamże, 15.

²³Tamże, 17.

²⁴Tamże, 16.

²⁵AKDK. *Ozmianie ustaw w Stowarzyszeniach Katolickich, Młodzież*, t. I, 1923-1933.

z Polską zdecydował o przydzieleniu tych ziem do diecezji katowickiej, a na podstawie bulli erekcyjnej diecezji katowickiej z dnia 28 października 1925 r. Śląsk Cieszyński został włączony pod jurysdykcję biskupa diecezji katowickiej²⁶.

Na Śląsku Cieszyńskim, podobnie jak w pozostałych częściach Polski, już na początku XX wieku rozwijały się Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Twórcami polskiego i katolickiego ruchu młodzieżowego na tych terenach byli — Karol Martinek i ks. Józef Londzin, którzy w 1906 roku zwołali w Cieszynie zebranie polskiej młodzieży. Tam założono pierwsze Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej²⁷. W roku 1912 młodzież bielska prosiła władze miejskie o zezwolenie na uroczyste poświęcenie sztandaru. Prośbę załatwiono odmownie, gdyż na sztandarze było umieszczone godło państwa polskiego.

Na pierwszym powojennym posiedzeniu postanowiono przyłączyć się do ogólnokrajowej organizacji młodzieży w Poznaniu. Utworzono również sekretariat związku w Cieszynie, a jego pierwszym sekretarzem został wybrany ks. Leopold Biłko.

Do roku 1924 związek na Śląsku Cieszyńskim rozwijał się samodzielnie. W kwietniu 1924 r. podporządkował się Śląskiemu Związkowi Młodzieży Polskiej. Od tego czasu wszystkie stowarzyszenia Śląska Górnego i Cieszyńskiego podlegały Śląskiemu Związkowi Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Dla Śląska Cieszyńskiego utworzono sekretariat okręgowy w Bielsku. Na jego sekretarza wyznaczono polskiego katechetę ks. Józefa Skudrzyka²⁸.

WŁADZE I KADRY CZŁONKOWSKIE STOWARZYSZENIA

Do naczelnych władz należeli prezesi i sekretarze generalni. Od początku tworzenia się Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej, aż do jego reorganizacji w roku 1933 prezesem był ks. Wawrzyniec Pucher²⁹. Od pierwszych lat kapłaństwa w opinii księży uchodził za dobrego duszpasterza młodzieżowego. Świecenia kapłańskie otrzymał 22 czerwca 1901 r., a dnia 2 października wyznaczony został na wikarego do Bogucic. Kiedy po czterech latach miał być przeniesiony

²⁶F. Maroń, *Historia diecezji katowickiej*, NP 44 (1975) 38.

²⁷J. Skudrzyk, *Historia Związku Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej na Śląsku Cieszyńskim*, w: *Śląska Młodzież Katolicka od 1871 do 1926*, Mikołów 1927, 15 nn.

²⁸Tamże, 20.

²⁹Ks. Wawrzyniec Pucher urodził się dnia 2 lipca 1875 r. w Łaziskach Górnych, które wówczas tworzyły część rozległej parafii mikołowskiej. Jego rodzice Michał i Maria z Góralczyków byli biednymi chałupnikami. Po dziesięcioletniej nauce gimnazjalnej w Bytomiu i uzyskaniu dnia 20 marca 1897 r. świadectwa maturalnego, studiował teologię we Wrocławiu, a dwa ostatnie semestry poświęcił również studiom polskiej literatury. Był także członkiem i przez dwa lata prezesem Kółka Polskiego w Konwicie. Trudne było jego stanowisko, gdyż właśnie wtedy mnożyły się ataki na narodową działalność „kółka”. Świecenia otrzymał dnia 22 czerwca 1901 r. i w tym samym roku 2 października otrzymał dekret nominacyjny na wikarego do Bogucic. W Bogucicach pozostał aż do utworzenia w dniu 1 kwietnia 1911 r. samodzielnej, od Bogucic oddzielonej parafii w Małej Dąbrówce. Po poświęceniu nowego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Antoniego oddano dnia 12 grudnia 1912 r. nową parafię ks. W. Pucherowi mimo sprzeciwu nadprezydenta Śląska, który ze względów politycznych nie był zadowolony z takiego wyboru. Z dniem 17 czerwca 1924 r. objął ks. W. Pucher parafię w Piekarach Śląskich. Zmarł 19 października 1941 roku w szpitalu w Bytomiu i pochowany został w Piekarach. Zob. „Wiadomości Diecezjalne”, Katowice 1970, nr 5-7, s. 121 nn.

na inną placówkę, tamtejszy proboszcz ks. Ludwik Skowronek prosił Kurię w Wrocławiu o wycofanie dekretu. W prośbie zaznaczył, że ks. W. Pucher jest w parafii potrzebny jako serdeczny przyjaciel młodzieży, dobry katecheta i znakomity organizator.

Podczas I wojny światowej w roku 1916 jako proboszcz parafii Dąbrówka Mała, na prośbę księży polskich otrzymał od kardynała A. Bertrama nominację na prezesa obwodowego polskich kongregacji maryjańskich męskich³⁰.

Kiedy podczas plebiscytu zaświtała pierwsza myśl założenia Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej od razu powierzono ją ks. Wawrzyńcowi Pucherowi. Już 12 grudnia 1920 roku zwołał on pierwszy zjazd delegatów istniejących towarzystw młodzieży do Katowic. Tam wybrano jednogłośnie ks. W. Puchera do pierwszej Rady Związkowej oraz powierzono mu urząd prezesa Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej³¹.

W październiku 1921 r. ks. W. Pucher zwołał Kongres Katolickiej Młodzieży Polskiej w Mysłowicach. Na Kongres przybyło 2 tysiące młodzieży męskiej. Starał się rozbudować organizacyjnie związek. W tym celu prosił ówczesnego administratora apostolskiego ks. Augusta Hlonda o zamianowanie sekretarza generalnego Śląskiego Związku, którym został ks. Jakub Mańda³².

W okresie działalności Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej brał udział niemal we wszystkich walnych zebraniach i zjazdach. Jeśli zaszła potrzeba, interweniował w interesie związku u władz kościelnych np. w sprawie ks. Jana Tornali, sekretarza generalnego związku, o zwolnienie go ze stanowiska katechety lub zmniejszenie ilości godzin w szkole, by mógł więcej czasu poświęcić młodzieży związkowej. W tym wypadku z powodu małej ilości księży interwencja okazała się nieskuteczną³³. Troszczył się również o to, aby w każdej parafii były katolickie organizacje młodzieżowe w formie kongregacji maryjańskiej lub stowarzyszeń. Gdy zauważył, że w Pszczynie nie było żadnych z nich, zaraz informował o tym bpa A. Lisieckiego, donosząc mu, że: „w Pszczynie nie istnieją dotąd ani kongregacje maryjańskie dla dziewcząt, ani jakiegokolwiek stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej... proszę Waszą Ekscelencję o łaskawą interwencję... W Pszczynie jest sporo ludzi chętnych do pomocy w pracy nad młodzieżą”³⁴.

W roku 1924 objął ks. W. Pucher parafię w Piekarach Śląskich. Obowiązki duszpasterskie i podeszły wiek podyktowały mu decyzję zrezygnowania z zajmowanego stanowiska prezesa. Doszedł do przekonania, że jako proboszcz dużej parafii piekarskiej nie może poświęcać się innym sprawom. Mimo skierowanej do biskupa prośby o zwolnienie, pozostał na tym stanowisku do końca działalności Śląskiego Związku³⁵. Do takiego załatwienia sprawy przez biskupa przyczyniła się niewątpliwie interwencja samego sekretarza generalnego ks. Jana Tornali, który po złożeniu rezygnacji przez ks. Puchera pisał do

³⁰Zob. AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933.

³¹Tamże.

³²AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *List ks. W. Puchera do ks. A. Hlonda z dnia 3.IX.1923 r.*

³³AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *List ks. W. Puchera do Wikariusza Generalnego L. T. Bromboszczasz dnia 16 grudnia 1926 r.*

³⁴AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *List ks. W. Puchera do bpa A. Lisieckiego z dnia 26 marca 1926 r.*

³⁵AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *Prośba o zwolnienie ze stanowiska prezesa skierowana do bpa A. Lisieckiego z dnia 24 września 1925 r.*

Kurii: „Sekretariat życzy sobie nadal jako prezesa gorliwego ks. prałata Puchera związanego z ruchem młodzieży naszej od powstania naszej organizacji”³⁶.

Pierwszym sekretarzem generalnym Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej został wybrany ks. Jakub Mańda, który równocześnie był administratorem dużej parafii miejskiej w Świętochłowicach. Zbyt duża ilość obowiązków proboszczowskich nie pozwoliła księdzu Mańdzie należycie wywiązywać się z dodatkowej funkcji. Dlatego po sześciu miesiącach 18 września 1922 r. zrezygnował ze stanowiska sekretarza generalnego.

Po rezygnacji ks. Jakuba Mańdy powstał problem wyboru następcy. Władzom tak świeckim, jak i kościelnym zależało bardzo, aby stanowisko sekretarza objął ksiądz z pochodzenia i przekonania Polak. Były to bowiem czasy, kiedy jeszcze nie przestała działać propaganda niemiecka skierowana przeciw Polsce. W sprawie tej interweniował nawet sam Wojciech Korfanty, prosząc ks. Augusta Hlonda, aby na stanowisko sekretarza generalnego wysunął ks. Leopolda Biłkę; gdyż jak sam stwierdził: „Ksiądz Biłko jest bardzo zdolnym organizatorem, ma za sobą praktykę i dobrą szkołę i zdaniem moim doskonale by się nadawał jako kierownik nowych organizacji młodzieży chrześcijańskiej... Chodzi o to, by wpływowe to stanowisko nie dostało się człowiekowi niepowołanemu”³⁷.

Ks. Leopold Biłko pochodził ze Śląska Cieszyńskiego. Był synem nauczyciela. W Cieszyne ks. Biłko uczęszczał do gimnazjum polskiego i tam dnia 10 lipca 1911 roku zdał maturę. Podczas studiów teologicznych w Wyższym Seminarium w Widnawie był organizatorem licznych imprez w gronie teologów polskich. W lipcu 1915 r. przyjął święcenia kapłańskie. Był wybitnym społecznikiem znanym zwłaszcza z pracy nad organizowaniem i zrzeszaniem rozproszonych po Śląsku Cieszyńskim polskich stowarzyszeń i związków katolickich. Dlatego osobą ks. Biłki zainteresował się kard. Edmund Dalbor, abp gnieźnieński i poznański, który pismem z dnia 22 maja 1921 r. prosił cieszyński wikariat generalny, aby udzielił ks. Biłce bezterminowego urlopu, gdyż chce mu powierzyć wicedyrektorstwo w Centrali Zjednoczonych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z siedzibą w Poznaniu. Po otrzymaniu zgody przeniósł się ks. L. Biłko dnia 1 kwietnia 1922 roku do Poznania, gdzie wkrótce został dyrektorem Zjednoczonych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej³⁸.

Mimo prośby ks. A. Hlonda o zwolnienie ks. L. Biłki z zajmowanego stanowiska, ks. kard. E. Dalbor nie wyraził zgody. Uważał, że ks. Biłko jest o wiele bardziej potrzebny w Poznaniu. Zakres jego pracy był tam znacznie szerszy, gdyż obejmował całą młodzież zrzeszoną w Związku Młodzieży Polskiej. Sam ks. Biłko poinformowany o całej sprawie, napisał do Administracji Apostolskiej w Katowicach: „... co do mojej przyszłości pozwalam sobie zauważyć, że tok pracy na Górnym Śląsku, jak na obecnym stanowisku... jest dla mnie pracą, którą w pełni doceniam. Zupełnie poddaję się decyzji Najprzewielebniejszego Księdza Administratora zapewniając, że jego wola będzie dla mnie

³⁶AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *List ks. Jana Tornali do bpa A. Lisieckiego z dnia 16 grudnia 1925 r.*

³⁷AKDK, *Młodzież* t. I, 1923-1933, *List Wojciecha Korfantego do Administratora Apostolskiego Ks. A. Hlonda z dnia 12.X.1922 r.*

³⁸Ks. L. Biłko na stanowisku dyrektora był do roku 1938. W dniu 1 stycznia 1939 roku objął obowiązki proboszcza w Karwinie. Po napadzie hitlerowskim aresztowany dnia 29.IX.1939 r. Przebywał kolejno w obozach Buchenwald, Mauthausen, Dachau. Dnia 29.IV.1945 r. zwolniony z obozu w Dachau wrócił do swojej parafii w Karwinie. Zmarł nagle w Orłowej; „Wiadomości Diecezjalne”, Katowice 1970, nr 5-7, s. 121 nn.

tylko rozkazem, który spełnić trzeba, ale do którego zastosuję się z przyjemnością,³⁹.

Po nieudanej próbie sprowadzenia ks. L. Biłki do Katowic, nadal pozostało nieobsadzone stanowisko sekretarza generalnego. Ostatecznie urząd ten powierzono ks. Janowi Tornali⁴⁰, który uchodził za człowieka oddanego sprawie Polski. W roku 1922 był on wikarym w Królewskiej Hucie i tam otrzymał nominację na stanowisko drugiego z kolei sekretarza generalnego Śląskiego Związku Młodzieży. Prócz obowiązków wikarego w parafii, był także katechetą w miejscowym gimnazjum. Praca katechetyczna wśród młodzieży pozwoliła mu na zetknięcie się z problemami nurtującymi wówczas młode pokolenie. Sam zaś sprawę wychowania młodzieży, zwłaszcza pozaszkolnej, uważał za jeden z najważniejszych problemów. Pisał o tym: „Sprawę wychowania młodzieży pozaszkolnej uważam za jedno z najważniejszych i najtrudniejszych zadań duszpasterza... Czy nie wymaga dziś obowiązek duszpasterski, zająć się więcej niż dawniej i intensywniej młodzieżą pozaszkolną...⁴¹”.

Po objęciu stanowiska sekretarza miejscem urzędowania związku była Królewska Huta. Do jego obowiązków jako sekretarza, na zewnątrz należały wizytacje stowarzyszeń, organizowanie kursów, zlotów, zjazdów, rekolekcji, konferowanie z władzami duchownymi i świeckimi. Starął się o zakładanie stowarzyszeń żeńskich, między innymi po to, by paraliżować działalność niemieckich *Mädchen und Jungfrauenverein* istniejących w tym czasie na Śląsku wszędzie obok kongregacji i maryjańskich niemieckich.

Spod jego redakcji wychodziły wszystkie okólniki dotyczące działalności związku, a od 1926 r. osobiście podjął się redagowania dwutygodnika „Młodzież Katolicka” jako dodatku do „Gościa Niedzielnego”.

W kraju w tym czasie zaczął rozwijać się ruch rekolekcyjny. Akcję tę podjął ks. Tomala, który rozpoczął organizację rekolekcji zamkniętych dla młodzieży męskiej. Pierwsza grupa młodzieży odbyła swe rekolekcje w domu rekolekcyjnym w Czechowicach w czerwcu 1928 roku.

Kiedy zaś w roku 1925 po raz pierwszy młodzież śląska została powołana do służby wojskowej, ks. Tomala i wtedy okazał się nie tylko dobrym organizatorem, ale i duszpasterzem. Dla młodzieży ze Stowarzyszenia przed opuszczeniem domów rodzinnych urządził dzień skupienia w Panewnikach, który od tej pory odbywał się regularnie przed każdym poborem.

Przemęczony pracą w sekretariacie, nadto zajęty lekcjami religii, których prowadził tygodniowo 28, prosił Kurię Diecezjalną dnia 25 marca 1926 r. o zwolnienie ze stanowiska sekretarza.

Mimo usilnej prośby, zdołano ks. Tomalę na tym stanowisku jeszcze zatrzymać. Warunkiem pozostania miało być zezwolenie na przeniesienie sekretariatu Związku z Królewskiej Huty do Mikołowa, nadto żądał ks. Tomala zmniejszenia ilości lekcji religii w szkole. Na postawione warunki Kuria wyraziła

³⁹AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *List ks. L. Biłki do ks. A. Hlonda*.

⁴⁰Ks. Jan Tomala urodził się 26 stycznia 1894 r. w Zorach. Do gimnazjum uczęszczał w Pszczynie i w Gliwicach. Za polskie agitacje wydalony z gimnazjum. Ponownie przyjęty po interwencji Korfantego i Trepczyńskiego, ale aż do Żagania. Brał udział w I wojnie światowej — ranny w głowę granatem. Studia teologiczne odbywał we Wrocławiu, tam też organizował Związek Akademicki Polaków. Brał czynny udział w akcji plebiscytowej. Oprac. na podstawie własnoręcznie napisanego życiorysu. Zob. AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933.

⁴¹AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *Odezwa do księży ks. J. Tornali w sprawie wychowania młodzieży*.

zgode, co było równoznaczne z pozostaniem ks. Tornali na stanowisku sekretarza⁴².

W roku 1928 ks. Tomala ponowił prośbę o zwolnienie ze stanowiska sekretarza, uzasadniając ją słabym stanem zdrowia, szczególnie chorobą gardła, która mu od dłuższego czasu dokuczała, oraz nadmiarem innych obowiązków⁴³. Jego następcą został ks. Józef Matuszek, notariusz Kurii i równocześnie sekretarz generalny Związku Młodzieży Żeńskiej. Biskup ordynariusz A. Lisiecki z powodu małej ilości księży polecił mu z dniem 1 stycznia 1929 r. połączyć ponownie obydwa związki pod jedno kierownictwo. W ten sposób po chwilowym rozłączeniu, na nowo powstał jeden sekretariat generalny dla młodzieży męskiej i żeńskiej⁴⁴.

Ks. J. Matuszek w krótkim czasie utworzył nowoczesny wyposażony sekretariat w Katowicach. Nowością w jego pracy nad stowarzyszeniami było wprowadzenie urzędu zelatorek i zelatorów. Oni mieli w przyszłości służyć rozwojowi Akcji Katolickiej. Dla coraz większej liczby członków w stowarzyszeniach, wyłoniła się potrzeba stworzenia własnego ośrodka rekreacyjno-wychowawczego, w którym równocześnie odbywałyby się kursy, zebrania oraz zawody sportowe. W tym celu nabył ks. Matuszek w roku 1932 trzynaście hektarów gruntu niedaleko Katowic⁴⁵. Jedną z ostatnich akcji urządzonych pod kierownictwem ks. J. Matuszka był zlot młodzieży polskiej w roku 1933 w Piekarach Śląskich z okazji 250 rocznicy zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Zlot ten był imprezą, która była ukoronowaniem działalności Związku, gdyż w tym samym roku Śląski Związek został rozwiązany, a kontynuatką rozpoczętego dzieła będzie odtąd Akcja Katolicka.

Do rozwoju stowarzyszeń katolickich, również i młodzieżowych na Śląsku w dużej mierze przyczynił się ks. A. Hlond, administrator apostolski i pierwszy ordynariusz diecezji katowickiej. Sam był salezjaninem, dużo pracował wśród młodzieży. W lipcu 1909 r. władze zakonne mianowały ks. Hlonda dyrektorem domu salezjańskiego w Wiedniu i duszpasterzem wiedeńskiej kolonii polskiej. Tam dla młodzieży mieszkającej w okolicy zakładu salezjańskiego założył „Ognisko”, czyli tzw. oratorium z osobnymi działami dla młodzieży szkół powszechnych i zawodowych. Chcąc objąć swym wpływem wychowawczym jak największą ilość młodzieży, założył dwie duże placówki wychowawcze w Wiedniu, jedną w zamieszkałej wtedy dzielnicy robotniczej XI, drugą w dzielnicy XIII dla młodzieży moralnie najbardziej zagrożonej. Będąc administratorem apostolskim, a później pierwszym ordynariuszem katowickim, również sprawy wychowania młodzieży stawiał na naczelnym miejscu. Wkrótce po objęciu urzędu Administratora Apostolskiego wydał odezwę do młodzieży: „Postanowiłem urzeczywistnić tę misję, która się w duszy mej zrodziła, z zachwytem nad wami, postanowiłem stworzyć na Śląsku młodzieżowe wojsko Chrystusowe i oto dziś zwracam się do Was z arcybiskupim wezwaniem w szeregi!... wołam wstępujcie w szeregi katolickie. Jako takie wskazuję Wam tymczasem Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej... Wstępujcie gromadnie.

⁴²AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *Prośba ks. J. Tornali do Kurii w sprawie rezygnacji ze stanowiska sekretarza generalnego z dnia 26. X. 1926r.*

⁴³AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *Prośba ks. J. Tornali do Kurii w sprawie rezygnacji ze stanowiska sekretarza generalnego z dnia 10. X. 1928r.*

⁴⁴AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *Dekret nominacyjny na stanowisko sekretarza generalnego dla ks. Józefa Matuszka z dnia 10. X. 1928r.*

⁴⁵AKDK: *Młodzież*, t. I, *Zadole*, 1934.

Wstępujcie wszyscy, a jeżeli ich na miejscu nie ma, to ich się domagajcie i zakładajcie je... Zaprowadzam na całym obszarze Administracji Apostolskiej specjalne święto młodzieży, które obchodzić się będzie corocznie przed uroczystością Waszego patrona św. Stanisława Kostki"⁴⁶.

18 maja 1924 r. uczestniczył w pielgrzymce młodzieży męskiej do Częstochowy, oddając młodzież śląską w opiekę Matki Bożej. Swoją troskę o sprawy młodzieży wyraził w hołdzie oddania mówiąc: „Tu na świętym miejscu, gdzie przed cudownym obrazem przez długie wieki klęczała w serdecznej modlitwie Polska cała, składa dzisiaj Tobie hołdy najniższe gorąca i wierna młodzież śląska. Tulim się do Ciebie w pokorze i miłości, jako dzieci Twoje i poddani. Ufni w dobroć Twego macierzyńskiego serca, poświęcamy się dzisiaj na Twoją świętą służbę, ślubując, że chcemy czci Twej bronić, a chwałę Boskiego Syna Twego szerzyć. Ty nam błogosław Matko, Ty nas prowadź i umacniaj. Szeregi oddanej Ci młodzieży śląskiej pomnażaj, zapałem świętym ożywiaj i do wytrwałości pobudzaj. Myśl katolicką i ducha katolickiego i katolickie apostołstwo w nas podtrzymuj. Słabe, ale chętne wysiłki i prace nasze opieką otaczaj, abyśmy byli godnymi szermierzami za Chrystusowe prawo i Boży porządek. Pozwól, abyśmy już w maju życia naszego pod wodzą pasterzy skutecznie przyłożyli ręki do religijnego odrodzenia naszej śląskiej krainy, a kiedyś jako mężowie katolicycy dbali, by ukochany nasz Śląsk wierny wierze swych praociców pozostał zawsze drogocenną perłą w koronie, która Twe święte skronie wieńczy. Z Twym błogosławieństwem wrócim na śląską ziemię do twardej pracy, wrócim z Twym łśniącym obrazem w sercach naszych pięknych zadań organizacyjnych i do wielkiej katolickiej akcji. Chwil u stóp Twych spędzonych, Maryjo Częstochowska nie zapomnimy, ale Ty nas nie zapomnij, Matko Najdroższa. Wspieraj nas wszędzie, zawsze nam błogosław i módl się za nami. Amen"⁴⁷.

Oprócz grona osób zaangażowanych w Centrali Śląskiego Związku, wiele osób pracowało w okręgach lub poszczególnych stowarzyszeniach, które były dobrze rozbudowane organizacyjnie. Okręgów od roku 1926 było na terenie diecezji katowickiej dziesięć. Każdy okręg miał swego patrona okręgowego, który wraz ze świeckimi członkami czuwał nad właściwą pracą w okręgu. Patronem okręgowym był z reguły ksiądz, zatwierdzony przez biskupa ordynariusza. Zachowały się niektóre nazwiska patronów poszczególnych okręgów⁴⁸. Każdy okręg miał prócz swego patrona własny samorząd, składający się z prezesa, wiceprezesa, sekretarza i skarbnika oraz okręgowego naczelnika sportu. Trudno dziś po pięćdziesięciu latach rozwiązania Związku o odszukanie nazwisk tych ludzi, którzy w stowarzyszeniach lub poszczególnych okręgach pracowali wśród młodzieży często z dużym poświęceniem. Jedno jest pewne, że była spora grupa ludzi świeckich i duchownych mocno zaangażowanych w pracę nad wychowaniem ówczesnego młodego pokolenia. Można wymienić tutaj ks. Józefa Knosałę⁴⁹, wikarego parafii św. Jadwigi w Królewskiej Hucie,

⁴⁶Odezwa Ks. Administratora Apostolskiego do młodzieży, „Gość Niedzielny”, R. I, 1923, nr 7.
⁴⁷Akt oddania Młodzieży Matce Boskiej w Częstochowie przez ks. Augusta Hlonda. Zob. „Gość Niedzielny”, R. II, 1924, nr 21.

⁴⁸Ks. Franciszek Kałuża — Królewska Huta, ks. Alfons Granieczny — Katowice, ks. Alojzy Peikert — Ruda Śląska, ks. Filip Bednorz — Szarlej, ks. Jan Osiewicz — Pszczyna.

⁴⁹Ks. Józef Knosała urodził się 15 marca 1895 r. w Żelaznej, pow. opolski, jako syn gospodarza Józefa i zony Julianny. Uczęszczał najpierw do szkoły ludowej w swej rodzinnej wiosce oraz Tworogu. Od 11 roku życia uczęszczał do gimnazjum w Opolu, które ukończył w roku 1916. Studia teologiczne odbył na uniwersytecie wrocławskim. Święcenia otrzymał w roku 1920 z rąk bpa wrocławskiego. Jako neoprezbiter pracował przez krótki czas w Dobrodzieniu, a od 1 września 1920 r. jako

który przez kilka lat był patronem okręgu królhuckiego. Pogrzeb jego miał być triumfalnym pochodem tysięcy wiernych, a wśród nich setki młodzieży.

Onim napisano później: „Głęboko Was... (chodzi o młodzież) pokochał. O każdej porze mogliście pójść po poradę i chętnie Warn jej udzielał. A jak często nawet swój pokój zostawiał Warn do dyspozycji dla obrad Zarządu”⁵⁰.

Do ludzi typu ks. J. Knośały zaliczono i Roberta Boczka, członka Rady Związkowej, inspektora szkolnego w Królewskiej Hucie, który do końca życia udzielał się czynnie w Stowarzyszeniu. O ludziach zaangażowanych w pracy dla Związku ks. J. Tomala pisał: „Znaleźli się księża, nauczyciele i starsza młodzież, którzy wyśmienicie pracowali w Zarządach i bezinteresownie poświęcili swój czas na urządzenie zebrań i wizytacji”⁵¹.

ZAKOŃCZENIE

Z chwilą reorganizacji Śląskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej nie skończyła się praca nad młodzieżą w diecezji. Zadanie to przejęła nieco w innej formie organizacyjnej Akcja Katolicka, pod nazwą Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, która prowadziła swoją działalność do wybuchu II wojny światowej. Działalność Akcji Katolickiej na tym odcinku pracy stanowi odrębny okres i z tej racji wymaga oddzielnego opracowania.

Śląski Związek Młodzieży Polskiej był właściwie na Śląsku pierwszą organizacją katolicką, która rozwijała się już pod rządami polskimi. Należało podziwiać, jak w krótkim czasie potrafiąco z całym rozmachem stworzyć tak dobrze funkcjonującą organizację. Niewątpliwie od samej strony organizacyjnej, o wiele ważniejsi byli ludzie tam pracujący, bo przede wszystkim od nich zależało dobre funkcjonowanie organizacji. Stowarzyszenie obejmowało swoim zasięgiem młodzież pozaszkolną, miejską i wiejską. Było to stowarzyszenie o nastawieniu katolickim, dlatego duży nacisk położono na pogłębienie wiedzy religijnej w różnego rodzaju kółkach o charakterze apologetycznym, biblijnym, liturgicznym czy dogmatycznym. Do wyrobienia głębszej formacji duchowej wykorzystywano nowe formy duszpasterstwa, takie jak rekolekcje zamknięte, zloty, zjazdy młodzieżowe, filmy, radio. Słabą stroną akcji był brak większego zainteresowania się młodzieżą żeńską, szczególnie w pierwszych latach rozwoju organizacji.

W artykule nie wspominałem o polskich stowarzyszeniach, które w tym czasie rozwijały się na terenie Śląska Opolskiego, gdzie po podziale Śląska tereny te pozostały pod rządami niemieckimi. Warto, by i one doczekały się odrębnego

wikary w Hajdukach Wielkich (obecnie Chorzów). W lipcu 1922 r. przeniesiony został jako wikary do swego stryja ks. proboszcza Knośały w Pszczynie, w roku następnym do kościoła św. Jadwigi w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów). Gdy ówczesny administrator apostolski w roku 1925 miał wysłać drugiego duszpasterza dla wychodźstwa polskiego do Francji, dobrowolnie zgłosił się na to trudne stanowisko. We Francji pracował dwa lata. Po powrocie do kraju był przez kilka miesięcy administratorem parafii Czuchów, a w lipcu 1928 r. został przeniesiony do Królewskiej Huty — parafii św. Jadwigi, gdzie z zapałem pracował nie tylko dla własnej parafii, ale jako patron okręgu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w okręgu królhuckim. Nie ustawał w pracy niemal do ostatnich chwil, mimo strasznych ataków bólu spowodowanego wrzodami żołądka. Zmarł 30.XI.1932 r. Zob. „Wiadomości Diecezjalne”, Katowice 1932, nr 12.

⁵⁰Młodzież Katolicka, dodatek do „Gościa Niedzielnego”, R. XI, 1932, nr 24.

⁵¹AKDK: *Młodzież*, t. I, 1923-1933, *List ks. J. Tomali do p. A. Lisieckiego*.

opracowania. Celowo również pominięto w artykule omówienie działalności społeczno-kulturalnej oraz zagadnienie związane z oddziaływaniem religijnym na młodzież w stowarzyszeniach.

Trudno dziś po pięćdziesięciu latach rozwiązania Stowarzyszeń stwierdzić, jak młodzież ustosunkowała się do organizacji, jaka była aktywność ogółu młodzieży. Są to sprawy, o których najlepiej mogliby zaświadczyć ludzie tam wychowywani. Niestety, z tych ludzi pozostało niewiele.

SCHLESISCHER BUND DER VEREINE DER POLNISCHEN JUGEND IM BISTUM KATOWICE 1922-1933

Zusammenfassung

Die Kirche erfüllt ihre Mission in der Welt unter anderem mit Hilfe verschiedener Vereine. In den Jahren zwischen dem ersten und dem zweiten Weltkrieg war es die Katholische Aktion, die eine grosse Rolle in der Erziehung der Katholiken verschiedener Stände spielte. Auf dem Gebiet der Jugenderziehung war ihre Tätigkeit durch den "Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej" (Bund der Vereine der Polnischen Jugend) — dessen Verdienste oft vergessen bleiben — vorbereitet. Der historische Rahmen des Artikels wurde mit Rücksicht auf folgende historische Ereignisse gewählt. Im Jahre 1922 erfolgte der entgeltige Anschluss eines Teiles Oberschlesiens an Polen und es wurde eine von Breslau unabhängige Apostolische Administration auf diesem Gebiet gegründet. Dank diesen Vorgängen konnte sich die polnische Jugendbewegung unbehindert entwickeln. Im Jahre 1933 wurde die erzieherische Tätigkeit der Jugendvereine durch die Katholische Aktion übernommen.

Die Jugendvereine entstanden in Oberschlesien im XIX Jahrhundert; — als erster wurde 1871 der Aloisiüsverein in Rozbark (bei Beuthen) gegründet. Von diesem Zeitpunkt an begann ihre langsame aber systematische Entwicklung.

Zu Beginn des XX Jahrhunderts entstanden auf den polnischen Gebieten von Preussen, besonders im Herzogtum Posen und im geringeren Ausmass in Oberschlesien, zahlreiche neue Jugendorganisationen unter dem Namen "Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej" (Verein der Polnischen Jugend). Auf der ersten Gesamtpolnischen sozialen Tagung in Warszawa im Februar 1919, beschloss man diesen polnischen Jugendvereinen den Charakter einer offiziellen Organisation zu verleihen. Alle Vereine einer Woiwodschaft oder eines Bistums sollten sich zum "Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej" (Bund der Vereine der Polnischen Jugend) zusammenschliessen, diese wiederum sollten einer gesamtpolnischen Dachorganisation "Zjednoczenie Młodzieży Polskiej" (Vereinigung Polnischer Jugend) mit dem Sitz in Poznań, angehören.

Der Gedanke in Oberschlesien den Bund zu gründen tauchte zum ersten Male auf zur Zeit der Volksabstimmung im Jahre 1920, auf einer Priesterkonferenz in Bytom (Beuthen). Am 20.XII.1920, auf einer Tagung der Delegierten der "Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Śląsku" (Vereine der Polnischen Jugend in Schlesien), der in Katowice stattfand, beratede man das Statüt, nahm die Zahl der Vereine auf und wählte den Vorstand. Somit wurde der Bund gegründet und begann seine Arbeit, in die immer weitere Vereine einbezogen wurden, bis 1933 er seine Tätigkeit einstellte.